

Daniela Wybrańczyk

dr nauk prawnych, adiunkt na Uniwersytecie SWPS,
radca prawny, ekspert ds. legislacji, zatrudniona
w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii
Sejmu, specjalistka w zakresie prawa cywilnego
materialnego i prawa cywilnego procesowego, członkini
Zespołu Doradczego przy Ministrze Sprawiedliwości,
członkini Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego
ORCID: 0000-0001-6961-5474

Ochrona „strony słabszej” w rozwodach pozasądowych¹

1. Wprowadzenie

Aktualnie w Europie dostrzegalna jest tendencja do liberalizacji postępowań rozwodowych, co wyraża się m.in. we wprowadzaniu przepisów umożliwiających rozwiązanie małżeństwa poza sądem. W polskiej doktrynie prawniczej również omawiana jest potrzeba uregulowania rozwodów pozasądowych. Jedną z propozycji jest przyznanie notariuszom kompetencji do rozwiązywania małżeństwa².

1 Artykuł został złożony do publikacji przed wpisaniem projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, <https://www.gov.pl/web/premier/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-kodeks-rodzinny-i-opiekunczy-oraz-niektorych-innych-ustaw6> [dostęp: 15.05.2025 r.].

2 B. Bugajski, *Autonomia woli małżonków w zakresie sposobu rozwiązania małżeństwa przez rozwód na tle porównawczym*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2021, nr 4, s. 749 i n.; D. Wybrańczyk, *Rozwód przed notariuszem – czy nadszedł czas na zmiany?*, „Rejent” 2023, nr 12, s. 36 i n.; A. Bieranowski, *Rozłączenie małżonków – rozważania na temat notarialnego rozwodu i separacji*, „Rejent” 2024, nr 2, s. 60 i n.; por. też M. Walasik, *Kształtowanie zakresu ochrony prawnej udzielanej przez notariuszy*, „Monitor Prawniczy” 2024, nr 10, s. 590 i n., który podaje, że sądownictwo powszechne jest obecnie dotknięte strukturalnym kryzysem, którego przejawem jest również stan przeciążenia sądów rozpoznawanymi spra-

Rozważane jest także przyznanie jej kierownikom USC³. Wprowadzenie rozwodu pozasądowego ma wiele zalet, ale ma też wady. Wśród wad można wymienić powstanie ryzyka, że taki model rozwiązania małżeństwa będzie godzić w dobro i interesy małżonka słabszego, a także skłaniać małżonków do podejmowania pochopnych decyzji w zakresie rozwiązania związku małżeńskiego⁴. Próba zapobieżenia takim przypadkom mogłoby być wprowadzenie przez ustawodawcę odpowiednich instrumentów chroniących (zabezpieczających) stronę słabszą. Ochronę jednego z małżonków jako strony słabszej należy odróżnić od ochrony małżeństwa, o której stanowi art. 18 Konstytucji RP. Zwrócenie uwagi na ten aspekt jest jednakże istotne, ponieważ ewentualne wątpliwości konstytucyjne dotyczące wprowadzenia rozwodów pozasądowych mogłyby powstać m.in. w związku z brakiem odpowiedniej ochrony

wami, co wpływa na sprawność postępowań sądowych i stoi na przeszkodzie zapewnieniu stronom standardu odpowiadającego gwarancjom wynikającym z konstytucyjnej zasady prawa do sądu. W ocenie autora uzasadnia to poszukiwanie alternatywnych rozwiązań pozwalających na przeniesienie niektórych kategorii spraw cywilnych do właściwości innych organów niż sądy. Do grona takich organów należą przede wszystkim notariusze, „którzy zostali powołani do udzielania ochrony prawnej przez dokonywanie różnego rodzaju czynności notarialnych”. Autor omawia problematykę potencjalnego poszerzenia zakresu tej ochrony przy uwzględnieniu ustrojowych, konstytucyjnych i unijnych uwarunkowań działania notariatu. Co prawda nie odnosi się bezpośrednio do rozwodów pozasądowych, ale wskazuje, że: „w sprawach, których rozstrzyganie należy do zakresu wymiaru sprawiedliwości, czynności notarialne mogą być wykonywane jedynie wtedy, gdy wszystkie zainteresowane osoby dobrowolnie wyrażą zgodę na uzyskanie ochrony prawnej w postępowaniu prowadzonym przed notariuszem jako organem, który nie jest sądem”.

3 D. Wybrańczyk, *Rozwód pozasądowy – przed notariuszem czy przed kierownikiem USC?* (tekst skierowany do publikacji).

4 Na ten aspekt wskazuje np. J. Wierciński, *Opinia prawna dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw*, „Zeszyty Prawnicze BAS” 2013, nr 4, s. 140, który jednak akcentuje głównie słabość wyrażającą się w niekorzystnych ekonomicznych skutkach rozwiązania małżeństwa. Autor podaje przykład małżonka, który poświęcił swoją karierę i potencjał zawodowy, żeby dbać o rodzinę.

słabszego małżonka (ale nie w odniesieniu do samej koncepcji rozwodu bez udziału sądu⁵). Z tego też powodu w dalszych wywodach zaprezentowano głównie propozycje rozwiązań prawnych, które mogą poprawiać sytuację małżonka słabszego lub przynajmniej w pewien sposób go ochronić i ograniczyć niekorzystne dla niego skutki rozwodu. Naturalnie jednak instrumenty ochrony słabszego małżonka częściowo pokrywają się i przeplatają z instrumentami służącymi do ochrony trwałości małżeństwa.

Proponowane rozwiązania są jedynie przykładowe, do ustawodawcy należy wybór tych, które powinny zostać przyjęte w polskim prawie. Niecelowe jest wprowadzenie wszystkich omawianych instrumentów, ponieważ istotnie ograniczałoby to uzyskanie rozwodu pozasądowego, a w konsekwencji było sprzeczne z celem proponowanych zmian⁶. Należy założyć, że w omawianym zakresie ustawodawca powinien interweniować *a priori* i konieczne jest wypracowanie rozwiązań chroniących stronę słabszą już na etapie przygotowywania projektu przepisów regulujących rozwody pozasądowe. W stosunkach rodzinnych ochrona *a posteriori* mogłaby być niewystarczająca. Nie może też budzić wątpliwości, że kwestia ochrony osoby słabszej, pomimo tego, iż „należy do sfery moralności”, powinna być ujmowana również jako problem legislacyjny⁷.

Przed omówieniem instrumentów ochronnych należy pokrótce odnieść się do proponowanych czynności związanych z rozwodem

5 Szerzej na ten temat zob. D. Wybrańczyk, *Rozwód pozasądowy a Konstytucja RP* (tekst przyjęty do publikacji w „Kwartalniku Prawa Prywatnego”); zob. też B. Bugajski, *Konstytucyjne uwarunkowania wprowadzenia do prawa polskiego pozasądowego rozwodu za porozumieniem małżonków*, „Rejent” 2024, nr 11, s. 110 i n.

6 Nie wydaje się też celowe ograniczenie dopuszczalności rozwodu po to, aby małżeństwo było utrzymywane w wypadku jego rozpadu.

7 E. Łętowska, *Ochrona „słabszych” uczestników obrotu jako problem legislacyjny*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1982, t. XXIX, 7, s. 115.

pozasądowym. Można postulować, aby w pierwszej kolejności notariusz/kierownik USC pouczał małżonków zamierzających się rozwieść o tym, kiedy następuje zupełny i trwały rozkład pożycia stanowiący pozytywną przesłankę rozwodu, a ponadto jakie są warunki uzyskania pozasądowego rozwodu (na tym etapie dochodziłoby np. do weryfikacji, czy małżonkowie wychowują małoletnie dzieci). Stwierdzenie istnienia pozytywnej przesłanki rozwodu i wykluczenie przeszkód uniemożliwiających skorzystanie z rozwodu pozasądowego następowałyby na podstawie oświadczeń małżonków składanych osobiście przed notariuszem/kierownikiem USC⁸. Ponadto małżonkowie byliby informowani (pouczani) o majątkowych i niemajątkowych skutkach rozwiązania małżeństwa. Potwierdzenie dopuszczalności rozwodu pozasądowego i udzielenie małżonkom stosownych pouczeń rozpoczynałyby tzw. czas do namysłu⁹, po którego upływie małżonkowie składaliby zgodne oświadczenia woli o rozwiązaniu małżeństwa.

Niezależnie od konieczności ochrony małżonka słabszego, na tle propozycji wprowadzenia rozwodów pozasądowych pojawia się problem ochrony małoletnich dzieci jako podmiotów słabszych¹⁰. Szersza analiza tego zagadnienia wykracza jednak poza ramy artykułu. Ponadto wydaje się, że osiągnięto konsensus co do tego, że rozwód pozasądowy byłby dostępny tylko dla

8 Ewentualna sprzeczność rozwodu z zasadami współżycia społecznego nie byłaby oceniana, ale w przypadkach wątpliwych małżonkowie nadal mieliby możliwość skorzystania z drogi sądowej (o czym niżej).

9 Zob. D. Wybrańczyk, „Czas do namysłu” w kontekście propozycji wprowadzenia rozwodu pozasądowego (tekst skierowany do publikacji).

10 W wypadku dzieci standardy ich ochrony prawnej wyznacza „klauzula dobra dziecka”; zob. np. K. Flaga-Gieruszyńska, *Ochrona dobra dziecka w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 905 i n.

„małżeństw bezdzietnych”¹¹. Wcześniej wyraziłam pogląd, że pozasądowe rozwiązanie małżeństwa powinno być dopuszczalne wyłącznie dla małżonków, którzy nie mają (żadnych) małoletnich dzieci oraz, iż można również wyłączyć jego dopuszczalność, jeżeli kobieta byłaby w ciąży¹². W tym zakresie należy doprecyzować, że małżonkowie nie powinni być nie tylko rodzicami wspólnych małoletnich dzieci, co odpowiadałoby treści art. 56 § 2 KRO, ale także nie powinni wspólnie wychowywać innych dzieci (np. jednego z małżonków albo poddanych ich opiece¹³), co byłoby związane z rezygnacją z oceny negatywnych przesłanek rozwodowych (w postaci sprzeczności z zasadami współżycia społecznego¹⁴)¹⁵.

11 Zob. T. Pietryga, *Szybki rozwód, znak naszych czasów. Tylko czy to dobrze?*, „Rzeczpospolita” z 18.06.2024 r., <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art40648181-tomasz-pietryga-szybki-rozwod-znak-naszycz-asow-tylko-czy-to-dobrze> [dostęp: 01.12.2024 r.]; por. B. Bugajski, *Autonomia woli...*, *op. cit.*, s. 789; A. Bieranowski, *Rozłączenie małżonków...*, *op. cit.*, s. 100-101. Zob. też Stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego dotyczące założeń kierunkowych prac Zespołu problemowego ds. reformy przepisów o rozwiązaniu małżeństwa w zakresie pozasądowego rozwiązania małżeństwa, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/stanowiska-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-rodzinnego> [dostęp: 28.02.2025 r.].

12 D. Wybrańczyk, *Rozwód przed...*, *op. cit.*, s. 81, przypis nr 56.

13 Zgodnie z art. 146 KRO opiekę sprawuje opiekun. Sąd może jednak powierzyć małżonkom wspólne sprawowanie opieki nad dzieckiem.

14 Dyspozycją art. 56 § 2 KRO stanowiącego o „wspólnych małoletnich dzieciach małżonków” nie zostały objęte pełnoletnie dzieci stron, chociażby wymagały opieki faktycznej rodziców, małoletnie dzieci jednego z małżonków, chociażby rozwodzący się małżonkowie wychowywali je wspólnie, i małoletnie dzieci faktycznie wychowywane przez rozwodzących się małżonków, jeśli dzieci te nie zostały przez nich przysposobione, w tym dzieci wychowywane w rodzinie zastępczej prowadzonej przez małżonków. Trzeba jednak pamiętać, że dobro tych dzieci, podobnie jak dzieci nienarodzonych, może być aktualnie chronione ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 56 § 2 *in fine* KRO).

15 Jednakże warto zauważyć, że w państwach, w których dopuszczalny jest rozwód pozasądowy dla małżonków będących rodzicami małoletnich dzieci, stosowane są też inne mechanizmy kontrolne. Jak podaje B. Bugajski, *Autonomia woli...*, *op. cit.*, s. 789, sprowadzają się one w zasadzie do powierzenia oceny porozumień małżonków innym niż sąd organom ochrony prawnej (np. prokuratorowi).

W wypadku małżonków, którzy nie wychowują wspólnie dzieci, zasada ochrony małoletnich przed skutkami rozvodu nie znajduje zastosowania, dlatego zakres autonomii małżonków w ramach rozwiązania małżeństwa może być szerszy. Oznacza to, że rozwód pozasądowy byłby jednak dopuszczalny dla małżeństw, w których jeden z małżonków został rodzicem nowonarodzonego dziecka pozamałżeńskiego albo małoletnie dziecko jednego z małżonków jest wychowywane przez inne osoby.

2. Pojęcie „strony słabszej” i jej ochrona

Ochrona małżonka słabszego w przypadku wprowadzenia rozvodu pozasądowego stanowi realizację ogólnej dyrektywy „ochrony słabszych”¹⁶. Ochrona osób słabszych polega na zapewnieniu takim podmiotom instrumentów prawnych spełniających funkcję czynnika kompensującego ich „słabości” przez udzielenie im odpowiedniego wsparcia w celu „wyrównania” pozycji stron stosunku prawnego, a zatem realizację postulatu równości stron stosunków

16 Zob. E. Łętowska, *Wirtualizacja sądowej ochrony słabszych* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 74 – zdaniem autorki „ochrona słabszych” w prawie i za pomocą prawa istniała i istnieje zawsze. Spór dotyczy jedynie tego, kogo, jakimi środkami i jak intensywnie należy chronić; o pojęciu „osoby słabszej” zob. M. Safjan, P. Miłkaszewicz, *Granice uprzywilejowania wyrównawczego*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 6, s. 32 i n. – autorzy wskazują, że uznanie określonych osób za słabsze może wiązać się z ich przynależnością do określonej grupy społecznej czy z faktycznym pozostawianiem danej osoby w pewnej specyficznej sytuacji, specyficznym układzie personalnym, tworzącym *de facto* słabszą pozycję wobec innych. Podkreślają, że nie istnieje wyczerpująca uniwersalna definicja osób słabszych, ponieważ cecha „słabości” zależy od kontekstu społecznego, od tradycji cywilizacyjnych, kulturowych, religijnych czy od uwarunkowań historycznych. Prezentują też metody ochrony osób słabszych (s. 36 i n.); na wzrost zainteresowania ochroną „podmiotu słabszego” zwraca również uwagę E. Rott-Pietrzyk, *Aksjologia leżąca u podstaw ochrony strony słabszej (agenta) w stosunkach profesjonalnych (na przykładzie sprawy Lexitor i Rigall)*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 11, s. 5 i n.

cywilnoprawnych. Rozumienie „słabości” stale ewoluuje, ale nie budzi wątpliwości, że ochrona ta powinna być realna.

Zasadność ochrony słabszej strony stosunku prawnego wynika m.in. ze spostrzeżenia, że choć obecnie status prawny stron stosunków cywilnoprawnych jest formalnie równy, w praktyce ze względu na cechy osobiste (wiedza, doświadczenie) oraz status majątkowy nie są one swobodne w takim samym stopniu w analizie swojej sytuacji prawnej. Ochrona słabszej strony stosunku prawnego realizuje zatem postulat szerszej niż tylko formalna ochrony stron stosunku prawnego. Oznacza to, że ochrona słabszej strony zmierza głównie do realizacji pełnej równości stron stosunków cywilnoprawnych.

Ochrona podmiotu słabszego jest realizowana z inną intensywnością w poszczególnych gałęziach prawa, w tym różnych aspektach i względem odmiennych podmiotów¹⁷. Jednym z często omawianych w literaturze przykładów strony słabszej jest konsument¹⁸. Na tym tle wskazuje się, że początkowo ochronę przyznawano każdej jednostce, którą można było uznać za słabszą na podstawie przesłanek o charakterze subiektywnym, ustalanych

17 Przykładowo na tle postępowania cywilnego wskazuje się, że ochrona strony słabszej polega na udzielaniu pouczeń, a celowość tego działania występuje wówczas, gdy czynności podejmowane są przez osobę nieporadną lub niemającą dostatecznej znajomości prawa; zob. T. Zembruski, *Pouczanie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 844.

18 Zob. np. W.J. Kocot, *Przedkontraktowe obowiązki informacyjne przedsiębiorcy w umowach zawieranych z konsumentami przez Internet* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 549 i n.; M. Jagielska, *Środki ochrony słabszej strony umowy w umowach zawieranych na odległość (uwagi na tle ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumentów)* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 581 i n.; K. Górecka, *Ochrona konsumenta usług bankowych jako słabszej strony stosunku prawnego na przykładzie wybranych uprawnień* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 625 i n.; K. Weitz, *Nowe rozwiązania dotyczące ochrony słabszej strony stosunku prawnego w Rozporządzeniu Bruksela Ia* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 785.

indywidualnie *ad casum* i *ex post*. Obecnie można mówić o ochronie kategorykalnej i uprzedniej, w tym znaczeniu, że podmiot jest chroniony, jeżeli spełnia z góry (*ex ante*) określone kryteria, a podleganie ochronie nie zależy od indywidualnej sytuacji podmiotu i arbitralnej oceny organu orzekającego. W tym modelu nie ma normatywnie wyodrębnionej kategorii korzystającej ze wzmocnionej ochrony; w konsekwencji, z określonych środków ochrony może skorzystać każdy, kto znajduje się w sytuacji opisanej daną normą, po spełnieniu określonych przesłanek pozwalających na uznanie danej osoby za słabszą stronę kontraktu (choć nie zawsze jest to wyraźnie dookreślone). Tymi przesłankami są najczęściej rażąca nierównowaga stron umowy lub/i pozostawanie w zależności różnego rodzaju od drugiej strony¹⁹. Zawarcie małżeństwa nie jest umową w klasycznym rozumieniu prawa cywilnego²⁰, jednak sytuacja pozostawania w zależności od drugiej osoby może dotyczyć także jednego z małżonków i w tym też kontekście można mówić o słabości jednego z małżonków. Zależność ta może wyrażać się np. w aspekcie ekonomicznym lub psychologicznym (emocjonalnym).

Aby móc pozasądowo rozwiązać małżeństwo, niezbędne jest zachowanie autonomii obu małżonków. Warunkiem prawidłowej

19 M. Jagielska, *Słabsza strona kontraktu i jej ochrona*, Warszawa 2024, s. 43. Autorka omawia pozycję konsumenta, ale jej wywód można odnieść także szerzej do osoby słabszej, gdyż jak sama przyznaje, prawo powinno służyć ochronie słabszego i chodzi o prawo w ogólności, a niekoniecznie o prawo umów, *ibidem*, s. 2.

20 Zawarcie małżeństwa może jednak wykazywać cechy charakterystyczne dla umowy. Charakter prawny zawarcia małżeństwa należy do jednej z najbardziej spornych kwestii w prawie rodzinnym i opiekuńczym; szerzej na ten temat zob. J. Gajda [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014, s. 81 i n.; zob. też powołane tam poglądy i literaturę; por. K. Pietrzykowski, *Autonomia zawarcia małżeństwa*, „Rejent” 2024, nr 11, s. 17 i n. Autor podkreśla, że zawarcie małżeństwa jest czynnością prawną dwustronną, a więc umową, *ibidem*, s. 19.

realizacji tej autonomii jest wolność od nacisków zewnętrznych, intencjonalność działania (co może wykluczać uznanie za autonomiczne decyzji podjętych np. w wyniku przekazania małżonkom wadliwego pouczenia) i rozumienie skutków decyzji. Jeśli zatem jeden z powyższych elementów nie jest zachowany, można mówić o braku autonomii lub/i o słabości tego małżonka, który np. jest przymuszany²¹ do rozwodu lub nie rozumie skutków podejmowanych przez siebie decyzji. Inaczej ujmując, słabość w analizowanym przypadku może wyrażać się po pierwsze w zależności od drugiego małżonka (psychologicznej, ekonomicznej), po drugie w słabszej pozycji ekonomicznej²², po trzecie w braku wiedzy z zakresu prawa i w nierozumieniu skutków podejmowanej decyzji. Ponadto może przejawiać się na tle psychologicznym, chociażby w braku umiejętności walki o swój interes. Słabszym małżonkiem wymagającym ochrony będzie zatem ten małżonek, który np. jest zależny od drugiego, uboższy (w tym mający gorsze perspektywy) lub gorzej wykształcony.

Na tle rozwodu pozasądowego z jednej strony można mówić o słabości ocenianej w odniesieniu do sytuacji określonych osób (konkretnego związku małżeńskiego)²³, ale z drugiej strony

-
- 21 O ochronie przed przymusem jako „pomocy sytuacyjnej” w historycznym ujęciu wspomina T. Giaro, *Najstarszy system prywatnoprawnej ochrony słabszego* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 63; por. też uwagi M. Grochowskiego, *Venire contra factum proprium a zaufanie i „słabość sytuacyjna”* [w:] *Ochrona strony...*, op. cit., s. 174 i n., który omawia zaufanie jako źródło słabości. Autor podkreśla, że w wielu wypadkach słabość wynikająca z zaufania może być konsekwencją słabości „o bardziej zasadniczych źródłach”, np. braku fachowej wiedzy, *ibidem*, s. 176.
- 22 Należy odróżnić słabszą pozycję ekonomiczną wyrażającą się np. w niższych zarobkach od zależności ekonomicznej, której przykładem może być sytuacja, gdy jeden z małżonków potrzebuje środków na leczenie, a ich zapewnienie zależy od woli drugiego małżonka.
- 23 W tym ujęciu każdorazowo powinna być dokonywana ocena podmiotu z perspektywy jego indywidualnych cech świadczących o słabości (np. sytuacja ekonomiczna, wykształcenie, poziom świadomości prawnej).

o słabości, która potencjalnie może dotyczyć każdego małżonka (ochrona z uwagi na ten rodzaj słabości ma wymiar systemowy, wymagający kompleksowego i strukturalnego spojrzenia²⁴). Na ustawodawcy spoczywa obowiązek, aby w razie wprowadzenia rozwodów pozasądowych wyrównać pozycję obu małżonków. Przykładowo w doktrynie opisuje się zjawisko merkantylizacji rozwodów²⁵. Takie zjawisko jest niepożądane i państwo powinno mu przeciwdziałać. Nie można bowiem doprowadzić do sytuacji, w której małżonek słabszy ekonomicznie wyraża zgodę na rozwód w zamian za określone świadczenia majątkowe. Zdarza się też, że wypowiedzi małżonków w sprawach rozwodowych wynikają z przymusu, szantażu, gróźb, uzależnienia od sprawcy przemocy, lęku²⁶. Takim sytuacjom ustawodawca powinien zapobiegać, nawet jeśli udzielana ochrona miałaby być realizowana wbrew samym (pozornie zgodnym) małżonkom.

Wraz z uregulowaniem instrumentów wspierających może jednak dojść do przekroczenia rozsądnych granic ochrony pewnych grup, czy też kategorii osób, które należy redukować za pomocą mechanizmów wagi racji i ustalania równowagi (zasada proporcjonalności – art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Ochrona bowiem nie powinna być zbyt intensywna. Zbyt silna ochrona może prowadzić do „nieuzasadnionego zmniejszenia szans” tych, którzy nie są ad-

24 Celem przyznawanej ochrony jest wówczas urzeczywistnienie równej pozycji prawnej małżonków i stworzenie odpowiedniego modelu chroniącego potencjalne osoby słabsze, np. małżonków niepełnosprawnych albo takich, którzy dla małżeństwa zrezygnowali z kariery zawodowej.

25 T. Sokołowski, *Ochrona praw ze stosunków prawnorodzinnych* [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 206.

26 Por. M. Andrzejewski, *Autonomia w prawie rodzinnym – sprawy o rozwód*, „Rejent” 2024, nr 11, s. 71.

resatami regulacji ochronnych²⁷ (małżonka „silniejszego”). Ochrona nie może przerodzić się w przywilej i być nadużywana, gdyż jej celem jest wyłącznie wyrównanie szans małżonków, a nie przyznanie małżonkowi słabszemu silniejszej pozycji. Ochrona nie może też naruszać zasady równości małżonków, która została wyrażona w art. 33 ust. 1 Konstytucji RP i którą realizują np. art. 23 i n. KRO.

3. Środki ochronne

Wyrazem ochrony słabszego małżonka jest przede wszystkim to, że proponowane rozwiązanie stanowiłoby alternatywę wobec drogi sądowej, a zatem małżonek (lub ewentualnie także osoby, które ma chronić art. 56 § 2 zd. 2 KRO) mógłby (mogłyby) domagać się zbadania przez sąd, czy rozwód nie narusza zasad współżycia społecznego²⁸. Małżonek, który obawiałby się skutków pozasądowego rozwiązania małżeństwa, mógłby odmówić rozwodu pozasądowego i domagać się rozwiązania związku małżeńskiego przed sądem. Jednocześnie notariusz/kierownik USC w określonych wypadkach (np. w razie powzięcia wątpliwości w zakresie swobody wyrażenia woli przez jednego z małżonków)

27 M. Safjan, *Granice ochrony osób słabszych – pomiędzy równością a dyskryminacją pozytywną* [w:] *Studia i rozprawy. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Całusowi*, red. A. Janik, Warszawa 2009, s. 109 [za:] B. Renauld, *Les discriminations positives, plus ou moins d'egalite*, „Revue Trimestrielle de Droits de l'Homme” 1997, s. 425.

28 Wydaje się, że zasadne jest, aby notariusz/kierownik USC weryfikował też, czy planujący się rozwieść małżonkowie mają lub wychowują pełnoletnie, niesamodzielne dzieci, ponieważ takie osoby również mogą wymagać ochrony, którą obecnie realizuje przesłanka sprzeczności rozwodu z zasadami współżycia społecznego; zob. D. Wybrańczyk, *Niesamodzielne pełnoletnie dziecko – rozwód rodziców i alimentacja na rzecz dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 2, s. 45 i n.

byłby zobowiązany odmówić przyjęcia oświadczeń²⁹ małżonków i skierować ich do sądu. Oznacza to, że w każdej wątpliwej sytuacji kontrolę nad rozwiązaniem małżeństwa nadal sprawowałby sąd (przykłady takich sytuacji podano poniżej).

Wśród instrumentów ochronnych można również wymienić wykluczenie z „trybu” pozasądowego spraw, w których przynajmniej jeden z małżonków chciałby uzyskać orzeczenie o winie. Małżonkowie z reguły wnoszą o rozstrzygnięcie, czy i kto ponosi winę rozkładu pożycia z uwagi na treść art. 60 § 2 KRO. Przepis ten, po uprzednim stwierdzeniu wyłącznej winy, umożliwia domaganie się alimentów w szerszym zakresie niż w przypadku winy obojga małżonków albo nieorzekania o winie. Ponadto wyłączna wina jednego z małżonków uwalnia drugiego z małżonków od obowiązku alimentacyjnego z art. 60 § 1 KRO. Rezygnacja z „orzekania” o winie w rozwodzie pozasądowym powodowałaby, że żaden z małżonków nie mógłby domagać się alimentów w szerszym zakresie, co jednakże nie wykluczałoby zawarcia przez nich umowy alimentacyjnej. Zawarcie umowy, gdy oboje małżonkowie decydują się na określoną kwotę (a nie jest im ona odgórnie narzucana), daje większą gwarancję tego, że umowa będzie respektowana³⁰. Rezygnacja z „orzekania” o winie mogłaby zatem sprzyjać bardziej efektywnemu porozumieniu w kwestii zasad alimentowania. Dodatkowo rezygnacja ze wskazywania winnego rozpadu małżeństwa chroniłaby małżonka słabszego przez to, że

29 W przypadku, gdyby małżeństwo było rozwiązywane przed notariuszem, należałoby raczej mówić o „odmowie dokonania czynności”; zob. art. 81 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1001; dalej: Prawo o notariacie).

30 Można także argumentować, że słabszy małżonek zwykle będzie niewinny i straci na nieorzekaniu o winie. Należy jednak wskazać, że taki małżonek może również zyskać, jeżeli wysokość alimentów określonych w umowie alimentacyjnej będzie wyższa niż orzekłby sąd na podstawie art. 60 KRO.

konflikt między małżonkami dotyczący ustalenia odpowiedzialności za rozpad związku nie eskalowałby. Pozwoliłoby to też uniknąć dodatkowych emocjonalnych obciążeń. Nie roztrząsając tego, kto przyczynił się do rozpadu związku, małżonkowie mogą skupić się na znalezieniu rozwiązania, które będzie korzystne dla nich obojga, zamiast angażować się w konflikt. Jednocześnie w takiej sytuacji zwiększa się szansę na ewentualną przyszłą współpracę. Małżonkowie wspólnie zaczynają spoglądać w przyszłość, a nie koncentrują się na przeszłości³¹.

Zabezpieczeniem interesów strony słabszej może być także obligatoryjny podział majątku wspólnego małżonków. Z jednej strony można wskazać, że takie rozwiązanie, poza ochroną przed podjęciem pochopnej decyzji o rozwodzie, wykluczałoby przyszłe, potencjalne spory majątkowe pomiędzy małżonkami, a w efekcie nie musieliby oni „wracać” na drogę postępowania sądowego³²,

31 Podobnie A. Mączyński w wystąpieniu podczas konferencji naukowej *O postulowanych kierunkach zmian prawa rodzinnego i prawa o aktach stanu cywilnego*, organizowanej przez Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego RP Oddział w Łodzi oraz Katedrę Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, która odbyła się 18 października 2024 r.

32 Por. J. Wierciński, *Opinia prawna...*, *op. cit.*, s. 141, który podaje przykład przepisów amerykańskiego stanu Kalifornia, gdzie wychodzi się z założenia, że „uproszczone rozwiązanie małżeństwa” jest dopuszczalne, jeżeli wcześniej zostaną między małżonkami „rozwiązane” kwestie ekonomiczne. Tylko wtedy taki rozwód nie wygeneruje w przyszłości dodatkowych konfliktów, których rozstrzygnięcie obciążałoby wymiar sprawiedliwości. Strony mogą tam rozwiązać małżeństwo w trybie *summary dissolution*, jeśli zostaną spełnione określone przepisami przesłanki, np. żadne z małżonków nie może mieć długów powstałych w czasie małżeństwa przenoszących wartość 4000 dolarów, z wyjątkiem kredytu na samochód. Dodatkowo strony muszą zawrzeć umowę działu majątku wspólnego oraz umowę podziału długów, a ponadto podpisać dokumenty niezbędne do przeniesienia własności. Wydaje się także, że zwolennikiem obligatoryjnego podziału majątku jest B. Bugajski, *Autonomia woli...*, *op. cit.*, s. 790, który podkreśla, że „tylko osiągnięcie porozumienia w zakresie wszystkich skutków rozwodu stanowi pełne odciążenie dla organów władzy publicznej przy zajmowaniu się sprawami małżonków”.

z drugiej natomiast zauważa się, że uzależnienie rozwiązania małżeństwa od obowiązkowego podziału majątku wspólnego może osłabić wpływ małżonków na rozstrzyganie spraw dla nich istotnych. Jako przykład podaje się sytuację, w której małżonkowie ze względów podatkowych lub z uwagi na wspólnie zaciągnięty kredyt nie chcą zmieniać statusu określonego składnika majątkowego. Ponadto uzależnianie rozvodu od podziału wspólnego majątku małżonków naruszałoby ich autonomię³³. Porozumienie w zakresie podziału majątku wspólnego przy rozwodach pozasądowych wymagane jest np. w Słowenii (zob. art. 97 słoweńskiego kodeksu rodzinnego³⁴) i na Łotwie (zob. art. 325 łotewskiej ustawy – Prawo o notariacie³⁵). W Hiszpanii porozumienie między małżonkami reguluje osobiste i majątkowe skutki rozvodu, ale podział majątku wspólnego nie jest wymagany (zob. art. 82, 87 i 90 hiszpańskiego kodeksu cywilnego³⁶).

Innym przykładem rozwiązania prawnego mającego na celu ochronę małżonka słabszego (oraz ochronę małżeństwa) może być zobligowanie planujących rozwieść się małżonków do uczestnictwa w „spotkaniu pojednawczym”. Mogłoby ono być prowadzone przez mediatora lub notariusza/kierownika USC. Ustawodawca mógłby uregulować cel i przebieg takiego spotkania, nadając mu cechy mediacji lub/i obowiązującego dawniej posiedzenia pojed-

33 A. Bieranowski, *Rozłączenie małżonków...*, *op. cit.*, s. 105–106; A. Bieranowski, *Normatywne modele rozvodu notarialnego – uwagi de lege ferenda*, „Rejent” 2024, nr 11, s. 93 i n.

34 *Družinski zakonnik* z 21 marca 2017 r., <http://www.pisrs.si/Pis.web/pregledPredpisa?id=ZAKO7556> [dostęp: 01.12.2024 r.].

35 *Notariāta likums* z 17 czerwca 1996 r., <https://likumi.lv/ta/id/59982-notariata-likums> [dostęp: 01.12.2024 r.].

36 *Código civil*, opublikowany na podstawie dekretu królewskiego z 24 lipca 1889 r., <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1889-4763> [dostęp: 01.12.2024 r.]; zob. też B. Bugajski, *Autonomia woli...*, *op. cit.*, s. 762.

nawczego³⁷, albo też spotkania informacyjnego dotyczącego polubownych metod rozwiązywania sporów, o którym stanowi art. 183⁸ KPC³⁸. Takie rozwiązanie przyczynia się do ochrony słabszej strony, ponieważ umożliwia omówienie trudnych kwestii w spokojnej atmosferze, zwiększającej poczucie bezpieczeństwa. Mążnek bardziej wrażliwy lub taki, który czuje się zdominowany, zyskuje szansę na wyrażenie swoich potrzeb w obecności neutralnej osoby trzeciej. Gdyby ustawodawca zdecydował się na obligatoryjne „spotkanie pojednawcze” z udziałem notariusza/kierownika USC, to w razie jego niepowodzenia mogłoby ono zostać połączone z pouczeniem o skutkach rozwodu.

Ochrona małżonka słabszego (oraz ochrona małżeństwa, o której stanowi art. 18 Konstytucji RP) może także polegać na ustawowym wprowadzeniu minimalnego czasu trwania małżeństwa, po którym można uzyskać rozwód w „trybie” pozasądowym³⁹. Taki instrument mógłby uniemożliwiać/utrudniać fikcyjne

-
- 37 Ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 172, poz. 1438) zrezygnowano z obowiązku przeprowadzenia posiedzenia pojednawczego, wprowadzając fakultatywną mediację (por. art. 436 KPC obecnie i pierwotnie oraz uchylone art. 437 KPC i art. 438 KPC). Szerzej o posiedzeniu pojednawczym w stanie prawnym sprzed nowelizacji zob. K. Sawczuk-Skibińska, *Rozkład pożycia a możliwość pojednania małżonków w procesie o rozwód*, Warszawa 2016, s. 41 i n.; S. Garlicki, *Z zagadnień prawa małżeńskiego. Posiedzenia pojednawcze*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 8, s. 16 i n.; J. Rajski, *Gwarancje procesowe prawidłowego rozpatrywania i rozstrzygania spraw rozwodowych*, „Nowe Prawo” 1959, nr 7, s. 871 i n.; T. Misiuk, *Jeszcze o posiedzeniach pojednawczych*, „Nowe Prawo” 1964, nr 5, s. 522 i n. Autorka opowiada się za fakultatywnością tych posiedzeń, przeciwnie do B. Dobrzańskiego, *Posiedzenie pojednawcze w sprawach o rozwód – obligatoryjne czy fakultatywne?*, „Nowe Prawo” 1963, nr 12, s. 1337, który popiera ich obligatoryjność.
- 38 Szerzej o spotkaniu informacyjnym zob. A. Orzeł-Jakubowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Ryłski, Warszawa 2024, Legalis, kom. do art. 183⁸ KPC, nb 11 i n.
- 39 Takie rozwiązanie należy odróżnić od czasu trwania separacji faktycznej, jaki musi upłynąć, aby rozwiązać małżeństwo oraz od tzw. czasu do namysłu, o którym niżej.

lub nieprzemyślane zawieranie i łatwe rozwiązywanie związków małżeńskich⁴⁰. Ustawodawca może więc rozważyć wprowadzenie rozwodu pozasądowego wyłącznie dla małżonków, których małżeństwo trwało np. co najmniej rok albo dwa lata. Podobne rozwiązanie funkcjonuje w Hiszpanii, gdzie małżonkowie mogą rozwiązać małżeństwo w drodze pozasądowej, jeśli wraz z jednoznaczną wolą rozwodu doprecyzują jego skutki na zasadach określonych w art. 90 hiszpańskiego kodeksu cywilnego (tak art. 82 i 87 tego aktu), a ponadto ma to miejsce po upływie trzech miesięcy od zawarcia małżeństwa⁴¹. Podobnie jest na Litwie. Tam ustawodawca przyjął, że małżeństwo może zostać rozwiązane, jeżeli od jego zawarcia upłynął ponad rok. Ustawodawca litewski ustanawia także inne zabezpieczenia. Zgodnie z art. 3.51 litewskiego kodeksu cywilnego⁴² małżeństwo może zostać rozwiązane za obopólną zgodą małżonków, gdy spełnione są też dalsze przesłanki: oboje małżonkowie zawarli porozumienie dotyczące skutków rozwodu⁴³ i są w pełni zdolni do zawarcia porozumienia. Zgodnie z art. 3.54¹ litewskiego kodeksu cywilnego małżonkowie, występując do notariusza o rozwód za obopólną zgodą, muszą przedłożyć notariuszowi pisemne potwierdzenie, że nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego i ich małżeństwo trwa dłużej niż rok, oraz umowę o skutkach rozwodu. W umowie dotyczącej skutków rozwodu należy określić kwestie wzajemnego alimento-

40 W literaturze zauważa się, że rozwód wiąże się z poważnymi konsekwencjami, których należy doświadczyć tylko wtedy, gdy związek rzeczywiście się rozpadł. Tak A. Dutta, *Stand des Scheidungsrechts in Deutschland [w:] Scheidung ohne Gericht?: Neue Entwicklungen im europäischen Scheidungsrecht*, red. A. Dutta, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, M. Löhnig, Bielefeld 2017, s. 48.

41 A. Bieranowski, *Rozłączenie małżonków...*, *op. cit.*, s. 74.

42 *Lietuvos Respublikos civilinis kodeksas* z 18 lipca 2000 r., <https://www.infolex.lt/ta/100228> [dostęp: 01.12.2024 r.].

43 Przykładowo dokonali podziału majątku wspólnego.

wania, inne prawa i obowiązki majątkowe małżonków (jeśli nie zostało to określone w umowie majątkowej małżeńskiej i/lub jeżeli majątek będący wspólnym majątkiem małżonków nie podlega podziałowi na mocy ich wspólnego porozumienia, zatwierdzonego w postępowaniu notarialnym lub orzeczeniem sądu), wskazuje się też, jakie nazwiska będą nosić małżonkowie po rozwodzie.

Umowa dotycząca skutków rozwodu również stanowi przykład instrumentu prawnego zabezpieczającego małżonka słabszego. Ustawodawca mógłby zatem dopuścić rozwód pozasądowy, jeżeli małżonkowie nie tylko dokonaliby podziału majątku, ale także np. określili wysokość alimentów i porozumieli się w zakresie nazwiska, jakie będą nosić po rozwiązaniu małżeństwa.

Kolejnym potencjalnym instrumentem ochronnym jest tzw. czas do namysłu⁴⁴. W wypadku rozwodów pozasądowych „czas do namysłu” rozumiany jest jako okres, przez który małżonkowie nie mogą skutecznie złożyć oświadczeń woli o rozwiązaniu małżeństwa. Funkcjonalnie byłby to zatem czas służący planującym rozwieść się małżonkom do ostatecznego przemyślenia podjętej przez nich decyzji o zamiarze rozwiązania związku małżeńskiego. Celem „czasu do namysłu” byłaby ochrona każdego z małżonków, w tym zwłaszcza małżonka słabszego, ale także poniekąd ochrona małżeństwa (jego trwałości). Można przyjąć, że optymalnym czasem do namysłu jest okres trzech miesięcy⁴⁵.

44 Inaczej „czasu wyczekiwania” lub „czasu refleksji”; A. Szadok-Bratuń, *Procedura zawierania małżeństwa „konkordatowego” w kontekście polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2013, s. 142, przypis nr 147, posługuje się pojęciem „termin minimalny”; zwolennikami wprowadzenia czasu do namysłu w sytuacji uregulowania rozwodów pozasądowych są np. B. Bugajski, *Autonomia woli...*, *op. cit.*, s. 791; A. Bieranowski, *Rozłączenie małżonków...*, *op. cit.*, s. 102; D. Wybrańczyk, *„Czas do namysłu”...*, *op. cit.*

45 Zob. D. Wybrańczyk, *„Czas do namysłu”...*, *op. cit.* W artykule przedstawiono m.in. uwagi prawnoporównawcze, zalety omawianego rozwiązania prawnego oraz propozycje dla polskiego ustawodawcy.

Z „czasem do refleksji” wiąże się pytanie o to, w jakim terminie po jego upływie małżonkowie mogą skutecznie złożyć oświadczenie woli o rozwiązaniu małżeństwa. Inaczej ujmując, chodzi o przypadek, w którym małżonkowie udają się do notariusza/kierownika USC, wysłuchują pouczeń o przesłankach niezbędnych do uzyskania rozwodu pozasądowego i składają w tym zakresie oświadczenia wiedzy (rozpoczyna się „czas do namysłu”), a następnie nie przychodzą złożyć oświadczeń woli o rozwiązaniu małżeństwa niezwłocznie po upływie określonego czasu. W celu wykluczenia wypadków zbyt późnego pojawienia się małżonków należałoby wprowadzić przepis, zgodnie z którym oświadczenie wiedzy małżonków dotyczące spełnienia przesłanek rozwodu pozasądowego traci moc po np. kolejnych trzech miesiącach od upływu „czasu do namysłu”. Nie budzi przy tym wątpliwości to, że zbyt późne pojawienie się małżonków u notariusza/kierownika USC, aby złożyć oświadczenie woli o rozwiązaniu małżeństwa, wywołuje potrzebę ponownej weryfikacji przesłanek rozwiązania małżeństwa oraz uzyskania od małżonków innych istotnych informacji.

Środkiem ochrony słabszego małżonka może być również „przymus adwokacko-radcowski”, który polegałby na tym, że stawiennictwo małżonków u notariusza/kierownika USC celem rozwiązania małżeństwa wymagałoby (obligatoryjnie) udziału profesjonalnego pełnomocnika (adwokata, radcy prawnego) każdego z małżonków. Takie rozwiązanie jest preferowane w niektórych państwach europejskich. W tych państwach wśród zalet udziału pełnomocników wymienia się ochronę słabszego małżonka, w tym zapobieganie jednostronnie narzucanym porozumieniom dotyczącym ekonomicznych konsekwencji rozwodu. Obecność pełnomocnika ma wykluczyć sytuację, w której słabszy małżonek całkowicie lub nadmiernie zrzuca się swoich roszczeń z powodu

np. niewiedzy lub zniechęcenia. Podkreśla się, że model udziału dwóch prawników może sprzyjać osiągnięciu odpowiedniego porozumienia w zakresie konsekwencji rozwodu i dlatego powinien być postrzegany pozytywnie, pomimo związanych z nim kosztów. Zwiększa pewność, że oboje małżonkowie podejmą decyzję świadomi jej konsekwencji prawnych⁴⁶. Uwzględniając polskie przepisy regulujące „przymus adwokacko-radcowski” i postępowanie w sprawach o rozwód, w literaturze dokonano analizy zasadności wprowadzenia obligatoryjnego udziału profesjonalnych pełnomocników w rozwodach pozasądowych. Wskazano, że biorąc pod uwagę, iż rozwiązanie małżeństwa przed notariuszem należy dopuścić wyłącznie w sytuacji, gdy małżonkowie nie wychowują wspólnie małoletnich dzieci, można zrezygnować z obligatoryjnego udziału profesjonalistów z uwagi na brak potrzeby ochrony dobra dziecka. Ewentualnie udział ten mógłby zostać wprowadzony z racji konieczności ochrony słabszego małżonka, ale nie wydaje się to celowe. Podkreślono, że w sytuacji zagrożenia naruszenia interesów strony słabszej zareagować może i powinien notariusz (ewentualnie kierownik USC), a jego udział trzeba uznać za wystarczający. Zauważono, iż notariusze (choć dotyczy to także kierowników USC) są predysponowani do udzielania właściwych pouczeń i mają do tego odpowiednie kwalifikacje⁴⁷, a brak „przymusu adwokacko-radcowskiego” nie

46 B. Heiderhoff, *Aktuelle Fragen zum Scheidungs- und Scheidungsverbandverfahren*, „Neue Zeitschrift für Familienrecht” 2018, nr 12, s. 541–542.

47 D. Wybrańczyk, *Udział profesjonalnego pełnomocnika w rozwiązaniu małżeństwa przed notariuszem – propozycje dla polskiego ustawodawcy*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2025, nr 1, s. 155 i n. Tam też szerzej o obowiązku informacyjnym notariusza wynikającym z art. 80 § 3 Prawa o notariacie; zob. ponadto D. Wybrańczyk, *Rozwód pozasądowy...*, *op. cit.*, gdzie również odniesiono się do tego obowiązku i podkreślono, że notariusze mogą lepiej wyjaśnić małżonkom majątkowe konsekwencje rozwodu.

powoduje, że strona nie może ustanowić pełnomocnika, jeśli wyraża taką wolę.

Rezygnacja z „przymusu adwokacko-radcowskiego” sprawia, iż celowe staje się wprowadzenie obligatoryjnych⁴⁸ pouczeń małżonków. Pouczenia powinny zostać szczegółowo uregulowane niezależnie od tego, czy udzielałaby ich notariusze, czy kierownicy USC. Pouczenia stanowiłyby istotny środek ochrony zabezpieczający przed pochopnym rozwiązaniem małżeństwa. Dzięki pouczeniom bardziej realne staje się korzystanie przez stronę z przysługujących jej uprawnień. Obligatoryjne pouczenia przywracałyby też równość pomiędzy stronami, gwarantując obu małżonkom uzyskanie rzetelnej wiedzy o konsekwencjach podejmowanych decyzji. Należy bowiem pamiętać, że tylko dzięki znajomości skutków rozwiązania małżeństwa można podjąć swobodną i świadomą⁴⁹ decyzję o zakończeniu związku. Celem udzielenia pouczeń jest więc stworzenie warunków do podjęcia przez stronę autonomicznej decyzji, a realizacja tego celu wyraża się w przedstawieniu osobom zainteresowanym obowiązującego stanu prawnego i skutków rozwodu. Pouczenia służą zrozumieniu przez stronę następstw prawnych dokonanych przez nią czynności (w szczególności wynikających z niej praw i obowiązków). W ten sposób przyczyniają się do usunięcia nieporozumień i zapobiegają potencjalnym sporom. Pouczenia powinny eliminować wszelkie niejasności, uwzględniać ewentualne ryzyka i trudności związane z podejmowanymi czynnościami zmierzającymi do rozwiązania małżeństwa.

48 Brak pouczenia powinien być powiązany z sankcją określoną w przepisie ustawy, np. nieważność w wypadku, gdy rozwiązanie małżeństwa następowałoby na podstawie umowy.

49 Zamiar dokonania czynności musi mieć charakter samodzielny oraz przemyślny i temu ma służyć pouczenie pełniące funkcję wyjaśniająco-doradczą, która obejmuje przede wszystkim udzielenie kompleksowej informacji.

4. Zakres pouczeń udzielanych małżonkom przez notariusza lub kierownika USC

Jak wyjaśniono wyżej, obowiązek udzielenia pouczeń (przekazania informacji) może odgrywać istotną rolę w procesie zapewnienia małżonkom ochrony. Istotne jest jednak przy tym zachowanie „symetrii informacji” w tym znaczeniu, że małżonkowie powinni być pouczeni w ten sam sposób. W związku z tym celowe jest, aby byli oni pouczeni jednocześnie. Trzeba też pamiętać, iż nie tyle chodzi o samo udzielenie i uzyskanie informacji, co o jej przeanalizowanie i zrozumienie. Nad tym, aby pouczenia zostały zrozumiane, powinna czuwać osoba, która ich udziela.

Biorąc pod uwagę, że w pierwszej kolejności notariusz/kierownik USC pouczałby małżonków o tym, kiedy następuje zupełny i trwały rozkład pożycia oraz jakie są ewentualne przeszkody w uzyskaniu rozwodu pozasądowego, a jednocześnie małżonkowie byliby informowani (pouczeni) o majątkowych i niemajątkowych skutkach rozwodu, to pouczenia powinny dotyczyć: przesłanek uzyskania rozwodu⁵⁰, konsekwencji rezygnacji z ustalania winy rozkładu pożycia⁵¹, majątkowych⁵²

50 W tym m.in. przesłanki pozytywnej z art. 56 § 1 KRO. Szczególnymi przesłankami rozwodu pozasądowego będą też np. zgoda na rezygnację z ustalenia winy rozkładu pożycia i brak wspólnych małoletnich dzieci (innych wspólnie wychowywanych przez małżonków).

51 W tym zakresie małżonków należy pouczyć o utracie roszczeń alimentacyjnych związanych z ustaleniem wyłącznej winy rozpadu pożycia (art. 60 KRO); szerzej o obowiązku alimentacyjnym rozwiedzionych małżonków zob. T. Sokołowski, *Skutki prawne rozwodu*, Poznań 1996, s. 113 i n.

52 Warto zauważyć, że w tym przypadku treść pouczenia będzie zależeć od ustroju majątkowego, w jakim pozostają małżonkowie. Przede wszystkim małżonków należy pouczyć o ustaniu wspólności majątkowej, a ponadto o możliwości dokonania przez nich podziału majątku wspólnego, możliwości żądania ustalenia nierównych udziałów w tym majątku, o utracie prawa do ustawowego dziedziczenia po sobie oraz o utracie prawa do zachowku.

i niemajątkowych⁵³ skutków rozvodu⁵⁴, odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych oświadczeń⁵⁵.

Ponadto wskazane byłoby rozszerzenie pouczeń o dodatkowe informacje w zależności od okoliczności konkretnego przypadku. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wzór pouczenia, które miało być dokonywane w ramach „rodzinnego postępowania informacyjnego”⁵⁶. W pouczeniu tym małżonkowie mieli być informowani m.in. o indywidualnych i społecznych skutkach rozpadu małżeństwa⁵⁷ oraz działaniach, które strony powinny podjąć dla utrzymania małżeństwa, w szczególności mediacji, terapii lub innej formie wsparcia rodziny⁵⁸.

Jeżeli pomimo udzielenia pouczeń notariusz/kierownik USC powziąłby wątpliwości w związku z oświadczeniami małżonków, byłby zobowiązany odmówić przyjęcia tych oświadczeń i ewen-

53 Małżonków należy pouczyć o możliwości powrotu do nazwiska (art. 59 KRO), o tym, że przestają obowiązywać prawa i obowiązki wynikające z małżeństwa (art. 23–30 KRO) oraz o ustaniu domniemania pochodzenia dziecka (art. 62 KRO).

54 Szeroko o skutkach rozvodu, w tym ustaniu więzi osobistych i ekonomicznych zob. T. Sokołowski, *Skutki prawne...*, *op. cit.*, *passim*; zob. też np. E. Markowska-Gos, *Małżeństwo a odpowiedzialność. Socjologiczno-prawna analiza rozwodów w Polsce*, „Kultura – Przemiany – Edukacja” 2022, nr 11, s. 72 i n.

55 Zob. art. 233 § 6 KK.

56 27 lutego 2019 r. do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3254), a 10 kwietnia 2019 r. autopoprawka do tego projektu (druk nr 3254-A), zob. <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=2A9273867BDE2B-79C12583AE00530D7A> [dostęp: 01.12.2024 r.]. Następnie 2 lipca 2019 r. projekty te zastąpiono (zob. druk nr 3564). W związku z zakończeniem VIII kadencji Sejmu prace nad projektem zostały przerwane. Projekt zakładał wprowadzenie rodzinnego postępowania informacyjnego.

57 Wskazane pouczenie pokrywa się z pouczeniem o niemajątkowych skutkach rozvodu.

58 Takie pouczenie mogłoby być udzielane w sytuacji, gdyby nie wprowadzono środka ochronnego w postaci obligatoryjnego spotkania pojednawczego.

tualnie skierować małżonków do sądu. Takie działanie również stanowiłoby przykład mechanizmu ochronnego i zobowiązywałoby do czuwania nad tym, aby oświadczenia były składane swobodnie, zgodnie z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierzały do obejścia prawa. Notariusz/kierownik USC mógłby odmówić przyjęcia oświadczeń na każdym etapie, zarówno przy pierwszym kontakcie, jak i po upływie „czasu do namysłu”. Notariusz/kierownik USC powinien odmówić przyjęcia oświadczeń w szczególności, gdy:

- małżonkowie wspólnie wychowują małoletnie dzieci (ewentualnie także dzieci niesamodzielne pełnoletnie),
- jeden z małżonków domaga się stwierdzenia winy rozkładu pożycia lub wyraża wolę rozwiązania małżeństwa przez sąd,
- ujawnią się okoliczności wskazujące na uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości oświadczeń składanych przez małżonków,
- ujawnią się okoliczności wskazujące na uzasadnione wątpliwości co do możliwości swobodnego i świadomego wyrażenia przez małżonków oświadczeń wiedzy oraz oświadczeń woli o rozwiązaniu małżeństwa,
- nie upłynął „czas do namysłu”,
- nie został zachowany termin do złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu małżeństwa, którego bieg rozpoczyna się po upływie „czasu do namysłu”,
- w sprawie brak jurysdykcji krajowej.

5. Podsumowanie

Ochrona małżonka słabszego w przypadku rozwodu pozasądowego wpisuje się m.in. w teorię „ochrony słabszych”. Słabość

małżonka może wyrażać się w szeroko rozumianej zależności od drugiej strony, gorszej pozycji ekonomicznej, braku wiedzy z zakresu prawa oraz nierozumieniu skutków podejmowanej decyzji. Może przejawiać się także na tle psychologicznym, np. w braku umiejętności walki o swój interes, wrażliwości emocjonalnej. Słabszym małżonkiem wymagającym ochrony będzie zatem ten małżonek, który jest zależny od drugiego, uboższy lub słabiej wykształcony.

Zasadne jest zaproponowanie przepisów wprowadzających rozwód pozasądowy jako alternatywę dla rozwodu sądowego. Środki ochronne w postaci rezygnacji z orzekania o winie, „czasu do namysłu” i obligatoryjnych pouczeń również powinny zostać uwzględnione. Niecelowe jest wprowadzenie „przymusu adwokacko-radcowskiego”. Pozostałe omawiane rozwiązania prawne (w tym obligatoryjny podział majątku małżonków, umowa o skutkach rozwodu, obligatoryjne „spotkanie pojednawcze” i minimalny czas trwania małżeństwa, po którym można uzyskać rozwód pozasądowy) wzmocniłyby omawianą ochronę, ale ich wprowadzenie nie jest niezbędne – jako że trudno jednoznacznie wskazać *a priori*, czy mają one więcej zalet, czy wad⁵⁹.

Zakres udzielanych małżonkom pouczeń powinien być przez ustawodawcę szczegółowo uregulowany. Celowe wydaje się też określenie (choćby przykładowe) wypadków, w których notariusz/kierownik USC powinien odmówić przyjęcia oświadczeń planujących rozwieść się małżonków.

59 A. Bieranowski, *Normatywne modele...*, *op. cit.*, s. 84, zauważa, że wystarczającym instrumentem zabezpieczającym, zwłaszcza małżonka słabszego, jest zapewnienie profesjonalnej i kompleksowej informacji o skutkach prawnych rozwiązania małżeństwa, nie tylko w zakresie stanu cywilnego, ale i konsekwencji majątkowych, oraz ustanowienie „czasu do namysłu”.

Streszczenia

Ochrona „strony słabszej” w rozwodach pozasądowych

W artykule wyjaśniono pojęcie „strony słabszej” oraz wymieniono i omówiono instrumenty prawne, które mogą zabezpieczyć jej pozycję, gdyby w Polsce zostały wprowadzone rozwody pozasądowe. Jednocześnie podjęto próbę sformułowania zakresu pouczeń udzielanych przez notariusza lub kierownika USC małżonkom planującym rozwiązać swoje małżeństwo – co może być przydatne dla polskiego ustawodawcy.

Słowa kluczowe: rozwód, rozwód pozasądowy, ochrona, legislacja.

Protection of the “weaker party” in extrajudicial divorces

The article explains the concept of the “weaker party” and lists and discusses the legal instruments that could secure its position if extrajudicial divorces were introduced in Poland. At the same time, an attempt was made to formulate the scope of instructions given by a notary or the head of the Civil Registry Office to spouses planning to dissolve their marriage – which may be useful for the Polish legislator.

Keywords: divorce, extrajudicial divorce, protection, legislation.

Literatura

Andrzejewski M., *Autonomia w prawie rodzinnym – sprawy o rozwód*, „Rejent” 2024, nr 11.

Bieranowski A., *Normatywne modele rozwodu notarialnego – uwagi de lege ferenda*, „Rejent” 2024, nr 11.

- Bieranowski A., *Rozłączenie małżonków – rozważania na temat notarialnego rozvodu i separacji*, „Rejent” 2024, nr 2.
- Bugajski B., *Autonomia woli małżonków w zakresie sposobu rozwiązania małżeństwa przez rozwód na tle porównawczym*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2021, nr 4.
- Bugajski B., *Konstytucyjne uwarunkowania wprowadzenia do prawa polskiego pozasądowego rozvodu za porozumieniem małżonków*, „Rejent” 2024, nr 11.
- Dobrzański B., *Posiedzenie pojednawcze w sprawach o rozwód – obligatoryjne czy fakultatywne?*, „Nowe Prawo” 1963, nr 12.
- Dutta A., *Stand des Scheidungsrechts in Deutschland [w:] Scheidung ohne Gericht?: Neue Entwicklungen im europäischen Scheidungsrecht*, red. A. Dutta, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, M. Löhnig, Bielefeld 2017.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Ochrona dobra dziecka w postępowaniu odrębnym w sprawach małżeńskich [w:] Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Gajda J. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014.
- Garlicki S., *Z zagadnień prawa małżeńskiego. Posiedzenia pojednawcze*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 8.
- Giario T., *Najstarszy system prywatnoprawnej ochrony słabszego [w:] Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Górecka K., *Ochrona konsumenta usług bankowych jako słabszej strony stosunku prawnego na przykładzie wybranych uprawnień [w:] Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.

- Grochowski M., *Venire contra factum proprium a zaufanie i „słabość sytuacyjna”* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Grzybowski S., Różański I., *Prawo małżeńskie. Komentarz*, Kraków 1946.
- Heiderhoff B., *Aktuelle Fragen zum Scheidungs- und Scheidungsverbundverfahren*, „Neue Zeitschrift für Familienrecht” 2018, nr 12.
- Jagielska M., *Słabsza strona kontraktu i jej ochrona*, Warszawa 2024.
- Jagielska M., *Środki ochrony słabszej strony umowy w umowach zawieranych na odległość (uwagi na tle ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumentów)* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Kocot W.J., *Przedkontraktowe obowiązki informacyjne przedsiębiorcy w umowach zawieranych z konsumentami przez Internet* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Łętowska E., *Ochrona „słabszych” uczestników obrotu jako problem legislacyjny*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1982, t. XXIX, 7.
- Łętowska E., *Wirtualizacja sądowej ochrony słabszych* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Markowska-Gos E., *Małżeństwo a odpowiedzialność. Socjologiczno-prawna analiza rozwodów w Polsce*, „Kultura – Przemiany – Edukacja” 2022, nr 11.

- Misiuk T., *Jeszcze o posiedzeniach pojednawczych*, „Nowe Prawo” 1964, nr 5.
- Orzeł-Jakubowska A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, Warszawa 2024.
- Pietryga T., *Szybki rozwód, znak naszych czasów. Tylko czy to dobrze?*, „Rzeczpospolita” z 18.06.2024 r.
- Pietrzykowski K., *Autonomia zawarcia małżeństwa*, „Rejent” 2024, nr 11.
- Rajski J., *Gwarancje procesowe prawidłowego rozpatrywania i rozstrzygania spraw rozwodowych*, „Nowe Prawo” 1959, nr 7.
- Rott-Pietrzyk E., *Aksjologia leżąca u podstaw ochrony strony słabszej (agenta) w stosunkach profesjonalnych (na przykładzie sprawy Lexitor i Rigall)*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 11.
- Safjan M., *Granice ochrony osób słabszych – pomiędzy równością a dyskryminacją pozytywną* [w:] *Studia i rozprawy. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Całusowi*, red. A. Janik, Warszawa 2009.
- Safjan M., Miłkaszewicz P., *Granice uprzywilejowania wyrównawczego*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 6.
- Sawczuk-Skibińska K., *Rozkład pożycia a możliwość pojednania małżonków w procesie o rozwód*, Warszawa 2016.
- Sokołowski T., *Ochrona praw ze stosunków prawnorodzinnych* [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Sokołowski T., *Skutki prawne rozwodu*, Poznań 1996.
- Szadok-Bratuń A., *Procedura zawierania małżeństwa „konkordatowego” w kontekście polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2013.
- Walasik M., *Kształtowanie zakresu ochrony prawnej udzielanej przez notariuszy*, „Monitor Prawniczy” 2024, nr 10.

- Weitz K., *Nowe rozwiązania dotyczące ochrony słabszej strony stosunku prawnego w Rozporządzeniu Bruksela Ia* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.
- Wierciński J., *Opinia prawna dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw*, „Zeszyty Prawnicze BAS” 2013, nr 4.
- Wybrańczyk D., „Czas do namysłu” w kontekście propozycji wprowadzenia rozwodu pozasądowego (tekst skierowany do publikacji).
- Wybrańczyk D., *Niesamodzielne pełnoletnie dziecko – rozwód rodziców i alimentacja na rzecz dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 2.
- Wybrańczyk D., *Rozwód pozasądowy – przed notariuszem czy przed kierownikiem USC?* (tekst skierowany do publikacji).
- Wybrańczyk D., *Rozwód pozasądowy a Konstytucja RP* (tekst przyjęty do publikacji w „Kwartalniku Prawa Prywatnego”).
- Wybrańczyk D., *Rozwód przed notariuszem – czy nadszedł czas na zmiany?*, „Rejent” 2023, nr 12.
- Wybrańczyk D., *Udział profesjonalnego pełnomocnika w rozwiązaniu małżeństwa przed notariuszem – propozycje dla polskiego ustawodawcy*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2025, nr 1.
- Zembrzusi T., *Pouczanie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016.